

Proces beatyfikacyjny Jana Pawła II rozpoczęty

Podczas pierwszych niesporów uroczystości świętych Piotra i Pawła z udziałem tysięcy wiernych rozpoczął się etap diecezjalny procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II.

Uroczystościom w Bazylice św. Jana na Lateranie przewodniczył papieski wikariusz dla diecezji rzymskiej, kard. Camillo Ruini. Na inaugurację procesu przybyło też kilka tysięcy pielgrzymów z Polski.

Liturgia niesporów

Nieszpory rozpoczął hymn na cześć świętych Piotra i Pawła. W ich trakcie śpiewano antyfony nawiązujące do osoby świętych: "Ty jesteś Mesjasz syn Boga żywego...", "Ty jesteś Piotr, czyli skała...". Rozbrzmiewały także słowa psalmów "Chwalcie Pana, wszystkie narody...", "Chwalcie Pana z Niebios ..." Następnie odczytano fragment Listu św. Pawła do Rzymian i odmówiono modlitwę wiernych. Diakon wzywał: "Powołałeś Szymona rybaka, aby stał się rybakiem ludzi, nie przestawaj wybierać robotników Ewangelii dla zbawienia wszystkich narodów. Uspokoileś wzburzone jezioro, aby uczniowie Twoi nie potopili się, broń Twój Kościół przed błędami i niepokojami, które wstrząsają obliczem ziemi. Po zmartwychwstaniu zgromadziłeś uczniów wokół Piotra, opiekuj się naszym papieżem Benedyktem i zbierz lud Twój w jedności i pokoju. Posłałeś apostoła Pawła, by przepowiadał poganom Ewangelię, spraw, aby słowo zbawienia głoszone było każdemu stworzeniu. Powierzyłeś apostołowi Piotrowi klucze od Twego królestwa, otwórz bramy nieba tym, którzy za życia zawierzili Twemu miłosierdziu". Liturgię zakończyła modlitwa Ojciec nasz i błogosławieństwo kard. Ruiniego.

Pierwsza sesja procesu

Bezpośrednio po niesporach rozpoczęła się pierwsza sesja procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II na etapie diecezjalnym.

Przy specjalnym stole ustawionym przed ołtarzem zasiedli członkowie trybunału beatyfikacyjnego. Odczytany został po łacinie dokument wikariatu Rzymu o powołaniu trybunału odpowiedzialnego za dochodzenie diecezjalne w sprawie beatyfikacji Jana Pawła II. Odczytał je inicjator beatyfikacji, który prosił Benedykta XVI o przyspieszenie jej rozpoczęcia - papieski wikariusz dla diecezji rzymskiej kard. Ruini. Następnie kardynał oraz powołani przez wikariat sędziowie, promotor sprawiedliwości i notariusze oraz postulator, polski ksiądz Sławomir Oder złożyli podpisy pod tekstem ślubowania.

Tekst ślubowania brzmiał: "W imię Pańskie, przyrzekam z ufnością i skrupulatnością pełnić powierzony mi urząd w procesie w sprawie życia i cnót, a także cudów Sługi Bożego Jana Pawła II, papieża. Przyrzekam również zachować w tajemnicy zeznania świadców i nie mówić o nich z osobami spoza trybunału, mianowanymi w tym procesie. Przysięgam, że nie przyjmę żadnego daru, który zostanie mi wręczony w związku z obecnym procesem. Tak mi dopomóż Bóg".

Odrębną przysięgę złożył postulator procesu ks. Sławomir Oder. Brzmiała ona: "W imię Pańskie. Ja, Sławomir Oder, postulator w procesie beatyfikacji i kanonizacji Sługi Bożego Jana Pawła II, Papieża, przysięgam wypełnić wiernie powierzony mi urząd; przyrzekam także nie mówić ani nie czynić niczego w sposób bezpośredni bądź pośredni, co mogłoby obrazić sprawiedliwość lub ograniczyć wolność świadków; przyrzekam wreszcie zachować tajemnicę, do której zobowiązani są ci wszyscy, którzy biorą udział w tej sprawie; tak m i dopomóż Bóg".

Następnie ks. Sławomir Oder przedłożył trybunałowi listę świadków procesu. Na zakończenie podpisano protokół pierwszej sesji procesu beatyfikacyjnego. Swe podpisy złożyli pod nim Kardynał Wikariusz Rzymu Carlo Ruini; dwóch sędziów, promotor sprawiedliwości, dwóch notariuszy.

W tym momencie rozległa się burza oklasków, której towarzyszyły okrzyki: "Santo subito" oraz "Janie Pawle III!" Uczestnicy uroczystości nie kryli łez. W świątyni powiewały flagi watykańskie i polskie. Były transparenty m. in. z parafii św. Floriana w Krakowie, gdzie ks. Karol Wojtyła był wikariuszem.

Kard. Ruini dziękuje Polakom za Jana Pawła II

"Jako Włoch muszę wypowiedzieć ogromne i szczególne «dziękuję» Janowi Pawłowi II za miłość i troskę, jaką otaczał on nie tylko Rzym, ale całą swoją "drugą ojczyznę", Włochy i podziękować z głębi serca siostrzanemu Kościołowi krakowskiemu oraz całej umiłowanej Polsce, w której Karol Wojtyła otrzymał życie, wiarę i swe podziwu godne bogactwo chrześcijańskie i ludzkie, aby stanowić dar dla Rzymu i świata całego" - powiedział w krótkim rozważaniu kard. Camillo Ruini.

Kard. Ruini przypomniał, że 13 maja tego roku, w uroczystość Panny Fatimskiej, Benedykt XVI w Bazylice Laterańskiej na zakończenie swego pierwszego przemówienia do duchowieństwa Rzymu, ogłosił, że udzielił dyspensy pięciu lat oczekiwania po śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II (Karola Wojtyły).

"Dlatego proces beatyfikacji i kanonizacji tegoż Sługi Bożego mógł rozpocząć się natychmiast. Mijało 41 dni od śmierci Jana Pawła II i przypadała 24. rocznica zamachu dokonanego na Niego na Placu świętego Piotra 13 maja 1981 r." - zaznaczył wikariusz papieski dla diecezji Rzymu.

Kard. Ruini w imieniu całego Kościoła wyraził wdzięczność Benedyktowi XVI za te decyzje. "Pragnę ponowić pod adresem Ojca Świętego Benedykta XVI wyrazy gorącej wdzięczności Diecezji Rzymu, diecezji Krakowa oraz całego świata za tę decyzję, która była odpowiedzią na wniosek wielkiej liczby Ojców Kardynałów, którzy

byli wyrazicielami zgodnej i żarliwej prośby, jaką zanosił Lud Boży w niezapomnianych dniach śmierci i pogrzebu Jana Pawła II".

"Cokolwiek mógłbym teraz dodać, jak zawsze na zakończenie sesji inauguracyjnej postępowania diecezjalnego w sprawie życia, heroicznego cnót i sławy świętości Sługi Bożego, ażeby przedstawić postać Jana Pawła II i uzasadnić otwarcie jego procesu beatyfikacji i kanonizacji, z jednej strony wydaje się zbyteczne, gdyż tak wielka i powszechna jest wiedza o Nim oraz tak głębokie i powszechne przekonanie o jego świętości. To, co powiem, wypływa jednak z mego serca i ufam, że spotka się ze szczęśliwą wzajemnością w sercu każdego z was" - mówił kard. Ruini.

Następnie wikariusz Rzymu odczytał długi i szczegółowy życiorys Jana Pawła II, w którym cytował fragmenty jego dokumentów i wystąpień. Kard. Ruini mówił o dzieciństwie i latach dorastania Karola Wojtyły, gdy nazywano go Lolkim, doświadczeniach wojennych i powołaniu kapłańskim, pracy naukowej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a także licznych podróżach apostolskich, zaangażowania ekumenicznego oraz długich latach choroby i cierpienia.

Kaznodzieja zacytował następnie słowa homilii kard. Josepha Ratzingera w czasie pogrzebu Jana Pawła II: "Możemy być pewni, że nasz ukochany Papież stoi obecnie w oknie domu Ojca, spogląda na nas i nam błogosławi".

Kard. Ruini zakończył słowa mi: "Tak, my też jesteśmy tego pewni i dlatego prosimy Pana z całego serca, aby proces beatyfikacji i kanonizacji, który rozpoczyna się dzisiaj wieczorem mógł zakończyć się jak najszybciej. Liczne świadectwa, jakie stale do nas napływają dotyczące świętości nieodżałowanego Papieża oraz łask uzyskanych dzięki niemu, potwierdzają tę naszą modlitwę".

Przemówienie było wielokrotnie przerywane oklaskami, szczególnie mocno brzmiały one gdy kard. Ruini wspomniął osobistego sekretarza Jana Pawła II abp Stanisława Dziwisza. Wtedy na twarzy metropolity krakowskiego pojawiły się łzy wzruszenia. Całą uroczystość zakończył hymn na cześć Matki Bożej.

W uroczystości wzięli udział najbliżsi współpracownicy Jana Pawła II z abp. Stanisławem Dziwiszem i kard. Franciszkiem Macharskim na czele, przedstawiciele Stolicy Apostolskiej, rzymskie duchowieństwo, włoskie i rzymskie władze oraz korpus dyplomatyczny, w tym ambasador RP przy Watykanie Hanna Suchocka. Episkopat Polski reprezentowali: metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski, metropolita białostocki abp Wojciech Ziemia, metropolita częstochowski, abp Stanisław Nowak. Były także siostry sercanki posługujące Janowi Pawłowi II.

(c) Katolicka Agencja Informacyjna